



MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

NR 3 | 100 | KWIECIEŃ 2019 R.

I WYDARZENIA I

Międzynarodowy sukces studentki Politechniki Koszalińskiej

Autor: Ewelina Żuberek

24-letnia Hanna Kowalska jako jedyna Polka zaprezentowała swoją biżuterię na prestiżowej wystawie Artistar Jewels 2019 w Mediolanie.

Będąc w liceum, nie do końca wiedziałam, co chce robić w przyszłości. - Od zawsze miałam smykałkę do artystycznych działań, rozważałam więc studiowanie w Akademii Sztuk Pięknych. Na zajęciach z rysunku nauczyciel zasugerował mi jednak wzornictwo i tak trafiłam na Politechnikę - wyjaśnia 24-latką.

Wzornictwo jest dziedziną bardzo szeroką. Na zajęciach koszalińscy studenci mają okazję poznać różne specjalizacje. - Uczymy się projektowania ubioru, mebli czy właśnie biżuterii. Na początku nie wiedziałam, co chcę robić. Wszystko wyklarowało się podczas wyjazdu na program międzynarodowej wymiany studentów Erasmus do Finlandii. Przez cały semestr tworzyłam biżuterię i wtedy coś „zaskoczyło”. Stwierdziłam, że mogłabym to robić zawodowo. W Koszalinie niewielu studentów wybiera biżuterię, większość osób poświęca się projektowaniu mebli i ubioru - mówi Hanna.

W Finlandii koszalinianka zetknęła się z tamtejszą kulturą i postanowiła wykorzystać to w swojej pracy dyplomowej. - Tematem mojego licencjatu była odmienność kulturowa. Uznałam, że skoro mam czegoś bronić, to muszę wybrać kultury, które są mi bliskie. Stwierdziłam, że zrobię broszki z piasku, w które wkomponuję polski bursztyn i fińskie szkło kryształowe. Bursztyn w potocznym rozumieniu jest „kamieniem dla starszych pań”. Chciałam w mojej pracy pokazać jego nowoczesne oblicze. Moja promotorka profesor Alina Adamczak dała mi dużą swobodę w działaniu, choć na początku była przerażona tym, że chcę stworzyć biżuterię z piasku. Przekonał ją mój upór w dążeniu do celu i niezważanie na porażki. Stworzenie odpowiedniej mieszanki i dobranie elementów zajęło mi bowiem rok - opowiada studentka.

Po obronieniu dyplomu Hanna chciała zaprezentować swoje dzieła szerzej. - Znalazłam pokazania biżuterii na międzynarodowej wystawie. Na pierwszy rzut oka wydawał się być darmowy, jednak dalsze etapy okazały

się odpłatne. Chciałam zrezygnować, jednak wykładowca nie pozwolił mi się poddać i pomógł mi zdobyć dofinansowanie - wyjaśnia.

Hanna Kowalska na konkurs wysłała dwie broszki z bursztynem, co okazało się być przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. W rezultacie, jako jedyna Polka, zaprezentowała swoje prace na prestiżowej wystawie Artistar Jewels 2019 w Palazzo Bovaro organizowanej podczas Tygodnia Mody w Mediolanie. - Wystawiono tam prace ponad 140 artystów z całego świata. Nie spodziewałam się, że odbędzie się to na tak dużej przestrzeni. Był to dosłownie labirynt stworzony z biżuterii. Samo przejście wystawy, bez dokładnego przyglądania się obiektom, zajęło mi godzinę. Naprawdę warto było to wszystko zobaczyć i poczuć atmosferę środowiska twórców biżuterii artystycznej, a także doświadczyć wsparcia oraz pozytywnej energii, która od nich emanuje - opowiada Hanna.

Wszystkie zaprezentowane dzieła (ponad 500 sztuk) opublikowane zostały w albumie Artistar Jewels, który dystrybuowany jest między innymi do wszystkich włoskich księgarń. - To jest dosyć spora „cegiełka” ważąca niemal pięć kilogramów. Prorektor zamówił kilka egzemplarzy do naszej biblioteki, ponieważ stanowi on olbrzymie źródło wiedzy dla innych studentów. Album dostali także wszyscy artyści oraz prywatni kolekcjonerzy, którzy stanowią trzon wsparcia finansowego - wyjaśnia studentka.

Udział w wystawie zaowocował już dwiema propozycjami współpracy. Jej biżuterie na swoich wystawach chcą pokazać galerie w Brazylii i Poznaniu. Koszalińską studentkę czeka więc sporo pracy. - Brazylijska galeria zamówiła ode mnie co najmniej sześć obiektów. Na ich wykonanie mam czas do 25 kwietnia. Biżuteria nie jest jeszcze gotowa, nie mam więc czasu na pomyłki. Zamierzam wystawić 8 rzeźb, ponieważ nie lubię zastawiać się minimum. Obiekty będą wystawione na sprzedaż, dlatego nie chcę zmarnować danej mi szansy - dodaje Hanna Kowalska.

